

Łódź

historia miasta

poprzez wieki

tom 1

do 1820 roku

redakcja

Tadeusz Grabarczyk



600 LAT ŁODZI

Łódź

historia miasta

poprzez
wieki

Łódź

historia miasta tom 1

poprzez wieki

do 1820 roku

redakcja
Tadeusz Grabarczyk



Łódź 2023

Komitet redakcyjny monografii *Łódź poprzez wieki. Historia miasta*, t. 1-5

Jarosław Kita – przewodniczący, Mariusz Goss, Tadeusz Grabarczyk
Piotr Gryglewski, Grażyna Ewa Karpińska, Andrzej Kompa, Krzysztof Lesiakowski
Olgiert Ławrynowicz, Adam Sitarek, Przemysław Waingertner

Redaktor naukowy t. 1: *do 1820 r.*

Tadeusz Grabarczyk (ORCID: 0000-0002-6197-9457) – Uniwersytet Łódzki
Wydział Filozoficzno-Historyczny, Instytut Historii, Katedra Historii Średniowiecznej
90-219 Łódź, ul. A. Kamińskiego 27a

Recenzenci

Andrzej Niewiński, Zdzisław Noga

Redaktor inicjujący

Urszula Dzieciatkowska

Opracowanie redakcyjne i indeksy

Bogusław Pielat

Projekt typograficzny i projekt okładki

Joanna Apanowicz

Na okładce wykorzystano fotografię Bronisława Wilkoszewskiego z albumu
Widoki m. Łodzi przedstawiającą Nowy Rynek (ob. Plac Wolności), 1896

Rycina otwierająca rozdziały, Widok części Starej Łodzi do godności miasta A.D. 1423
podniesionej, pochodzi ze zbioru grafik: M.P. Kaczmarek, *Widoki miasta Łodzi z XVIII
i XIX wieku oraz niektórych starych obiektów z Łodzią związanych*, Łódź 1972–1973
Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. J. Piłsudskiego w Łodzi, sygn. 422 73/76DF

Publikacja ukazała się dzięki wsparciu finansowemu Urzędu Miasta Łodzi



Partnerzy projektu

Archiwum Państwowe w Łodzi, Muzeum Miasta Łodzi
Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi



© Copyright by Authors, Łódź 2023

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2023

© Copyright for this edition by Biblioteka Miejska w Łodzi, Łódź 2023

ISBN Wydawnictwo UŁ 978-83-8331-202-6

e-ISBN Wydawnictwo UŁ 978-83-8331-203-3

ISBN Biblioteka Miejska w Łodzi 978-83-967982-0-6

e-ISBN Biblioteka Miejska w Łodzi 978-83-967982-1-3

Spis treści

<i>Przedmowa</i> (Prezydent miasta Łodzi)	7
<i>Przedmowa</i> (Rektor Uniwersytetu Łódzkiego)	9
<i>Wstęp</i> (Tadeusz Grabarczyk)	11
<i>Przeszłość terenów współczesnej Łodzi w badaniach archeologicznych</i>	19
Epoka kamienia (Radosław Janiak, Paweł Zawilski)	22
Epoka brązu i wczesna epoka żelaza (Radosław Janiak, Paweł Zawilski)	26
Okres przedrzymski i rzymski (Marek Ołędzki)	35
Od wczesnego średniowiecza po współczesność (Artur Ginter, Janusz Pietrzak) ...	50
<i>Na marginesie wielkiej polityki Dzieje polityczne i przynależność administracyjna obszaru współczesnej Łodzi do 1793 roku</i> (Jan Szymczak)	69
<i>Najstarsze dzieje Łodzi</i> (Tadeusz Nowak, Alicja Szymczakowa)	85
Od lokacji miasta do końca XVI wieku	88
<i>Osadnictwo do XVI wieku</i> (Łukasz Ćwikła, Tadeusz Nowak)	139
Metryka historyczna osad	139
Dzieje osad podłódzkich	141
Obowiązki i przywileje mieszkańców	169
<i>W latach klęsk i nieszczęść Łódź i jej mieszkańcy w XVII i XVIII wieku</i> (Michał Kobierecki)	173
Władze, miasto i mieszkańcy	173
Gospodarka	186
Kościół, duchowni, parafianie	197
Życie codzienne	209
<i>Sieć osadnicza na obszarze współczesnej Łodzi od XVI do schyłku XVIII wieku</i> (Hanka Żerek-Kleszcz)	219
Sieć osadnicza	219
Drogi	246
Zabudowa	249
Majątki	262
Mieszkańcy	287
Dziedzictwo	304

<i>Pod berłem Hohenzollernów (1793–1806)</i> (Zdzisław Włodarczyk)	311
Przeście pod panowanie pruskie	311
Zmiany administracyjne	316
Łódź – mieszkańcy i ich zajęcia	322
Ustrój i finanse miejskie	338
Szkoła elementarna	344
Za rogatkami. Obszar Łodzi współczesnej w czasach pruskich	347
<i>Schylek „Łodzi rolniczej” (1807–1820)</i> (Jarosław Kita)	367
Powolny rozwój w czasach Księstwa Warszawskiego	367
Pod rządami króla-cara	388
<i>Kościół w Łodzi do połowy XVI wieku</i> (Anna Kowalska-Pietrzak)	411
Parafie	413
Duchowieństwo	425
Szkoły	430
<i>Zabytki architektury dawnej w granicach Łodzi</i> (Piotr Gryglewski)	435
Chojny	453
Mileszki	458
Łągiewniki	460
<i>Przeszłość językowa Łodzi do początku XIX wieku</i>	479
Język łodzian do początków XIX wieku (Marek Cybulski)	479
Nazwy miejscowości i obiektów terenowych sąsiadujących z Łodzią (Elżbieta Umińska-Tytoń)	488
<i>Pieczenie i herb Łodzi. Część 1: Do początku XIX wieku</i> (Marek Adamczewski)	513
<i>Środowisko fizjogeograficzne Łodzi</i> (Adam Bartnik, Krzysztof Fortuniak, Marcin Jaskulski, Piotr Kittel, Aleksander Szmidt, Wojciech Tołoczko)	527
Położenie fizycznogeograficzne	527
Budowa geologiczna	531
Ukształtowanie terenu	534
Nowożytnie przekształcenia budowy geologicznej i rzeźby terenu	536
Pokrywa glebowa	542
Wody podziemne	545
Wody powierzchniowe	547
Warunki klimatyczne	549
Podsumowanie	554
<i>Aneks. Spis burmistrzów Łodzi do 1820 roku</i>	557
Wykaz skrótów	561
Bibliografia	563
Jednostki monetarne i miary	587
Wykaz rycin	589
Wykaz kapsuł	599
Indeks osobowy	601
Indeks nazw miejscowych	629

Nasze miasto, nasza Łódź

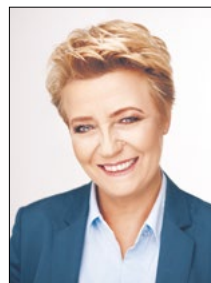
Ipsa die Sancte Marthe – czyli w dniu św. Marty, 29 lipca 1423 roku – król Władysław Jagiełło nadał Łodzi przywilej lokacyjny, tym samym przekształcając ją w miasto z pełnią praw ustrojowo-sądowych oraz uprawnień targowych. Przez kolejne 600 lat, aż do dzisiaj, Łódź pielęgnuje swoje dziedzictwo, odwołuje się do swej tożsamości i wielokulturowej tradycji.

Te 600 lat to korowód niezwykłych osobowości – od Rajmunda Rembelińskiego, ojca łódzkiego przemysłu, poprzez tego przemysłu twórców, po wybitnych artystów, uczonych, polityków, samorządowców. To także społeczność miasta, zmieniająca swój charakter i oblicze na przestrzeni wieków. To miasto wielokulturowe etnicznie i dość jednorodne, by nie powiedzieć – monokulturowe w rozumieniu organizacji przemysłu.

Łódź nie jest na co dzień kojarzona z odległym rodowodem, wciąż poszukuje w ziemi zabytków z zamierzchłych czasów, ale jej historia w ostatnich latach odkrywana jest na nowo i staje się naszą wspólną wartością, integrującą społeczność miasta. Powstało wiele publikacji poświęconych dziejom poszczególnych dzielnic, ulic, zabytków, ludzi...

Z okazji 600. rocznicy nadania Łodzi praw miejskich przygotowano publikację, która pokazuje, jak powstało nasze miasto, jakie były jego początki w wiekach średnich, jak wyglądały narodziny wielkiego ośrodka przemysłowego i dalszy jego rozwój w kolejnych latach. To ważny głos, który skierowali do mieszkańców uczeni mający świadomość tego, że rośnie wiedza historyczna łódzian, pragnienie budowania poczucia dumy oraz kreowanie marki miasta.

Jestem przekonana, że wielka, naukowa monografia Łodzi wzmocni jeszcze bardziej zainteresowanie naszą wspólną historią i przyczyni się do utrwalenia lokalnej tożsamości, bo przecież takie wydawnictwo zdarza się raz na 600 lat!



Hanna Zdanowska
Prezydent Łodzi

Szanowni Państwo, Drodzy Czytelnicy

Przed Państwem pierwszy tom monografii dziejów Łodzi, który ukazał się z okazji 600-lecia uzyskania przez nią praw miejskich. Odnajdziecie w nim Państwo informacje na temat początków naszego miasta, przekonacie się, jak i gdzie żyli pierwsi łódzcy mieszkańcy. To najbardziej dokładne odzwierciedlenie łódzkich realiów końca epoki średniowiecza, a także epok kolejnych, aż do początków rewolucji przemysłowej, która zamieniła Łódź w słynną Ziemię Obiecaną. Jest to jednocześnie pierwsza kompletna monografia poświęcona najmniej dotychczas znanemu fragmentowi historii Łodzi.

Pragnę serdecznie podziękować całemu Komitetowi Redakcyjnemu, który pracował nad tym dziełem. Dziękuję Wydawnictwu Uniwersytetu Łódzkiego, bez którego projekt nie mógłby powstać. Kieruję też moje podziękowania do władz miasta Łodzi, które zaufały naszym badaczom i zdecydowały się sfinansować wydanie tej serii.

Życzę udanej lektury, odnalezienia części Państwa Łodzi, tej obecnej, w zamieszczonych tu źródłach. Niech będzie to dla Państwa fascynująca wyprawa przez wieki, które do tej pory były dla nas, w kontekście Łodzi, mało znanym epizodem.

Z okazji rocznicy 600-lecia Łodzi życzę nam wszystkim, osobom, dla których to miasto jest ważne, by Łódź rozwijała się mądrze i dynamicznie, nie tracąc jednocześnie swojego ducha wielokulturowości, łączącego ludzi. Wszyscy przecież piszemy dalej naszą historię.



A handwritten signature in blue ink, which appears to be 'E. Żądzińska'.

Prof. dr hab. Elżbieta Żądzińska
Rektor Uniwersytetu Łódzkiego

Wstęp

Tadeusz Grabarczyk

Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny

„[...] ad instantes petitiones reverendi in Christo patris Joannis, Dei gracia episcopi Wladislaviensis, nobis sincere dilecti acclinati sibi de villa sua Lodza in terra Lanciensi sita civitatem locandam indulsimus et presentibus indulgemus, ipsamque in civitatem Lodza nuncupatam transformamus [...]”¹

Łódź, jako miasto, w swą podróż przez wieki wyruszyła 29 lipca 1423 r. Wtedy właśnie, w Przedborzu, Władysław Jagiełło wystawił dokument, w którym wyraził zgodę, aby należącej do biskupstwa włocławskiego wsi Łódź nadać prawa miejskie. Od tamtej pory minęło równe 600 lat. Jubileusz ten stał się znakomitą okazją do tego, aby miastu i jego mieszkańcom ofiarować prezent szczególny – monografię Łodzi. Informacja z 1423 r. nie była pierwszą, jaką przekazały źródła historyczne o Łodzi. Nazwa miejscowości pojawia się już

¹ „[...] skłaniając się do usilnych próśb wielbnego w Chrystusie ojca, pana Jana, z bożej łaski biskupa włocławskiego nam szczerze miłego, jemu we wsi jego Łodzi, położonej w ziemi łęczyckiej, miasto lokować pozwoliliśmy i niniejszym pozwalamy, a ją samą w miasto zwane Łodzią przekształcamy, nadając jej prawo miejskie [...]”, *Łódź 1423 – 1823 – 1973. Zarys dziejów i wybór dokumentów*, oprac. R. Rosin, M. Bandurka, Łódź 1974, s. 104.

w dokumencie datowanym na 1332 r., w rzeczywistości jednak wystawionym w 1337 r. przez księcia łęczyckiego Władysława Garbatego. Są jednak powody, aby przypuszczać, że Łódź jest osadą o metryce znacznie dawniejszej, sięgającej bowiem pierwszej połowy XII w. Wtedy to najprawdopodobniej została przekazana przez księcia Władysława II (później nazwanego Wygnańcem) biskupstwu wrocławskiemu. Odtąd wieś stanowiła część dóbr kościelnych. Wydaje się, że duchowni widzieli w niej pewien potencjał, który starali się rozwijać. Pomóc w tym miało nadanie osadzie prawa niemieckiego, co nastąpiło w 1387 r. za sprawą przywileju wydanego przez biskupa Jana Kropidłę. W 1414 r. kapituła wrocławska wydała dokument, który zakładał nadanie Łodzi praw miejskich. To jednak wymagało zgody króla Władysława Jagiełły. Jak wspomniano wyżej, stosowny dokument monarcha wystawił dopiero w 1423 r., czyniąc formalnie Łódź miastem. Odbijające się tu targi i jarmarki, funkcjonowanie kościoła parafialnego były czynnikami wspomagającymi rozwój osady. Lokacja jednak nie uczyniła z Łodzi ziemi obiecanej. Przez wieki żyło się tu skromnie, a powolny rozwój miejscowości hamowały wojny i epidemie, jakie nawiedziły ziemie polskie w XVII i XVIII w. W wyniku drugiego rozbioru Polski, w 1793 r. miasteczko znalazło się pod panowaniem pruskim. Nowe władze podjęły próby ożywienia gospodarki w regionie, dążąc do zaludnienia opustoszałych wsi i planując założenie huty szkła. Ważyły się wówczas losy Łodzi, administracja pruska brała bowiem pod uwagę uczynienie z niej wsi. Ostatecznie jednak uznano, że osada ma warunki do tego, aby rozwinął się tu przemysł. Krokiem, który to znacząco ułatwił była sekularyzacja dóbr biskupich i przejęcie ich przez państwo w 1798 r. Władze pruskie, zainteresowane zwiększeniem rentowności przejętego majątku, zaczęły zabiegać o rozwój ekonomiczny miasteczka poprzez zachęcanie przedsiębiorców do osiedlania się i zakładania zakładów przemysłowych. Starania te kontynuował rząd Królestwa Kongresowego, który 1 lutego 1821 r. wydał rozporządzenie o ustanowieniu w Łodzi osady sukienniczej. Akt ten zamykał pewną epokę, dając zarazem początek miastu przemysłowemu i rozpoczynając okres największej prosperity w jego dotychczasowych dziejach.

Monografia, którą oddajemy do rąk Czytelników nie jest oczywiście pierwszym opracowaniem poświęconym dziejom Łodzi. Wprawdzie uwaga badaczy skupiała się na okresie, w którym miasto było dynamicznie rozwijającym się ośrodkiem przemysłowym, jednakże i czasy wcześniejsze doczekały się swoich opracowań. Za pierwsze tego typu dzieło uznać można wydaną w 1853 r. w Warszawie książkę Oskara Flatta². W kolejnych latach o Łodzi pisało się coraz więcej, jednak prawdziwy postęp w badaniach nad historią miasta przyniósł okres międzywojenny. Sprzyjało temu powołanie wówczas czasopism: „Rocznika Łódzkiego” oraz „Rocznika Łódzkiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego”, na łamach których ukazywać się zaczęły prace profesjonalnych badaczy, wynoszące wiedzę o przeszłości miasta – także tej najdawniejszej – na nowy poziom³. To w tym czasie powstało najważniejsze – przez lata – opracowanie poświęcone dziejom Łodzi rolniczej, autorstwa Andrzeja Zanda⁴. Badania nad historią miasta i regionu kontynuowali po drugiej wojnie światowej naukowcy związani z utworzonym w 1945 r. Uniwersyte-tem Łódzkim. To ich dziełem jest wydany w 1980 r. tom pod redakcją Bohdana Baranowskiego i Jana Fijałka, opisujący dzieje miasta do 1918 r., w którym Łodzi rolniczej poświęcono kilka rozdziałów⁵. Tematyką tą zajmowali się też historycy z Instytutu Historii Uniwersytetu Łódzkiego: Tadeusz Nowak, Ryszard Rosin, Alicja Szymczakowa, Jan Szymczak, Hanka Żerek-Kleszcz, Krzysztof Woźniak, których opracowania są wielokrotnie cytowane w tym tomie. Duży wkład w poznanie przeszłości miasta mają geografowie, również

² O. Flatt, *Opis miasta Łodzi pod względem historycznym, statystycznym i przemysłowym*, Warszawa 1853.

³ Ukazały się wówczas m.in. prace: S. Muznerowski, *Przyczynki do monografii Łodzi*, Łódź 1922; A. Stebelski, *Łódź i klucz łódzki u schyłku Rzeczypospolitej*, Łódź 1935 (odb. z RŁ, 1929–1930); A. Zand, *Z dziejów dawnej Łodzi*, Łódź 1929.

⁴ A. Zand, *Łódź rolnicza 1332–1793. Studium historyczne o topografii, stanie gospodarczym, organizacji i kulturze*, RŁ, 1931, t. 2, s. 53–222.

⁵ *Łódź. Dzieje miasta*, red. R. Rosin, t. 1, *Do 1918 r.*, red. B. Baranowski, J. Fijałek, Warszawa–Łódź 1980.

związani z tą uczelnią. Spośród wielu ich publikacji wymienić należy prace Marka Kotera, a z nowszych, przede wszystkim historyczny atlas Łodzi oraz monografię miasta opracowaną pod redakcją Stanisława Liszewskiego⁶.

Rocznica nadania praw miejskich bywała w przeszłości okazją do upamiętnienia jubileuszu poprzez wydanie opracowań poświęconych przeszłości miasta⁷. Nie inaczej było w związku z przypadającym na 2023 r. 600-leciem Łodzi. To z tej właśnie okazji Urząd Miasta kierowany przez Prezydent Hannę Zdanowską wystąpił z inicjatywą wydania nowoczesnej monografii. Jej przygotowanie powierzono naukowcom, którzy w większości są związani z Uniwersytetem Łódzkim – jako jego pracownicy, absolwenci lub badacze współpracujący z tą uczelnią. Pierwsze prace nad realizacją projektu ruszyły pod koniec 2021 r. To wówczas zrodził się pomysł przedstawienia dziejów Łodzi w pięciu tomach, pod wspólnym tytułem *Łódź poprzez wieki. Historia miasta*. Ustalono zakres chronologiczny poszczególnych wolumenów, opracowano koncepcję zawartości każdego z nich, zaczęto formować zespoły autorskie. Zaproponowano, aby opublikowanie monografii powierzyć Wydawnictwu Uniwersytetu Łódzkiego.

Tom pierwszy, który trafia właśnie do rąk Czytelników, obejmuje okres od czasów prehistorycznych, aż po rok 1820, który – jak już wspomniano – był ostatnim w epoce Łodzi rolniczej. Należy zaznaczyć, że tom ten ukazuje nie tylko historię miasta Łodzi w tym okresie, ale obejmuje także dzieje miejscowości istniejących jako odrębne wioski, które na przestrzeni wieków zostały wchłonięte przez rozwijające się miasto.

Niniejsza książka jest efektem pracy 27 badaczy, autorów rozdziałów i kapsuł, w większości doświadczonych naukowców. Treści

⁶ *Atlas historyczny miasta Łodzi*, Łódź 2002; *Łódź. Monografia miasta*, red. S. Liszewski, Łódź 2009.

⁷ Rocznice nadania praw miejskich były inspiracją do wydania m.in. prac: *575 rocznica nadania Łodzi praw miejskich*, red. M. Budziarek, Łódź 1998, a także opracowania mającego charakter bardziej popularny: *595 lat Łodzi. 1423–2018. Narodziny miasta*, „Biblioteka Kroniki Miasta Łodzi”, t. 14, Łódź 2018.

w obrębie tomu ułożone zostały zasadniczo w sposób chronologiczny, poszczególne rozdziały prowadzą więc czytelnika przez kolejne epoki. Dalej znajdują się rozdziały o charakterze problemowym. Ukazują one początki organizacji kościelnej czy przedstawiają zabytki, których przeszłość sięga czasów Łodzi rolniczej. Osobny fragment dotyczy języka łodzian oraz nazw miejscowych funkcjonujących do XIX w. W wydawnictwie poświęconym przeszłości miasta nie mogło zabraknąć informacji o jego herbie i urzędowych pieczęciach. W ostatnim z rozdziałów omówione zostało środowisko geograficzne Łodzi. Całość uzupełniają pomocne w lekturze dodatki: wykaz jednostek pieniężnych i miar, indeksy oraz aneks zawierający listę wszystkich łódzkich burmistrzów od XV po początek XIX w. Pisząc poszczególne rozdziały przyjęto założenie, że autorzy będą się starali ograniczać obudowywanie tekstu przypisami, poprzestając na odesłaniach do źródeł oraz prac bardziej szczegółowych. Stąd też, mimo że znajdująca się w tomie bibliografia liczy ponad 350 pozycji (bez archiwaliów), to nie obejmuje wszystkich publikacji, z których korzystano przygotowując teksty.

Czy warto sięgać po tę monografię, skoro podobne prace już powstały? Zdecydowanie tak! Choć oczywiście nie sposób było uniknąć powtórzeń, to do rąk Czytelników oddajemy książkę całkowicie oryginalną i inną od dotychczas napisanych. Jeszcze żadne opracowanie poświęcone Łodzi rolniczej nie było oparte na tak szerokiej bazie źródłowej. Na stronach tej książki czytelnik znajdzie wiele nowych, nieznanych wcześniej informacji dotyczących przeszłości miasta i okolicznych miejscowości. Dotarcie do nowych źródeł oraz wnikliwe przestudiowanie tych już znanych pozwoliło także skorygować wiele dawniejszych ustaleń. Wykorzystanie przez autorów materiałów takich, jak np. księgi sądowe, inwentarze i wizytacje, pozwoliło ukazać życie codzienne mieszkańców Łodzi i okolicznych wsi wraz z otaczającą ich rzeczywistością. Badania wniosły wiele uzupełnień w kwestii ustroju miasta, jego władz oraz rozwoju przestrzennego. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego zadbało o to, aby publikacja prezentowała się efektownie od strony edytorskiej, co jest jeszcze jednym powodem, aby po nią sięgnąć. Pierwszy tom monografii *Łódź*

poprzez wieki. Historia miasta to książka dla wszystkich, którzy chcą poznać najdawniejszą przeszłość swego miasta. Z pewnością będzie też pouczająca dla tych, którzy będą się interesować tym, jak wyglądało życie w małym miasteczku, w końcu Łódź była wówczas jedną z wielu takich miejscowości w dawnej Polsce. Życzyłbym sobie, aby lektura tego tomu zachęciła Czytelników do sięgnięcia po kolejne, w których omówione zostaną dzieje Łodzi w czasach nam bliższych.

Kończąc chciałbym w imieniu własnym oraz Autorów złożyć podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do powstania tego opracowania. Przede wszystkim uznanie należy się władzom miasta Łodzi z Panią Prezydent Hanną Zdanowską na czele, za wystąpienie z inicjatywą przygotowania nowej, obszernej monografii. Panu prodziekanowi dr. Andrzejowi Kompie za zaangażowanie, pomysły i energię, którą zarażał wszystkich uczestniczących w realizacji tego projektu, zwłaszcza na początkowym etapie, gdy tak wiele było niewiadomych. W trakcie prac nad książką uzyskaliśmy pomoc ze strony Muzeum Miasta Łodzi, Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi oraz Archiwum Państwowego Oddział w Łodzi. Profesjonalizm i zaangażowanie ich pracowników umożliwiły redakcji oraz autorom sprawne dotarcie i skorzystanie z materiałów archiwalnych, bibliotecznych, ikonografii, bez których monografia ta byłaby o wiele uboższa. Na koniec zostawiłem podziękowania dla instytucji, z którą przez cały czas prac nad tym tomem współpracowałem najściślej, ze strony której otrzymałem najwięcej wsparcia i na którą zawsze mogłem liczyć. Mam na myśli Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego – to dzięki kompetencji, zaangażowaniu oraz elastyczności zespołu pracującego nad przygotowaniem tego tomu czułem, że pomimo trudności, których po drodze nie brakowało, podołamy zadaniu i do rąk Czytelników oddamy wartościowy, interesujący i dobrze wydany tom. Do pracowników Wydawnictwa, z którymi miałem przyjemność współpracować w ostatnich miesiącach, kieruję wyrazy uznania, doceniam ich pracowitość i sumienność. A za cierpliwość dziękuję.

Przywoływany już wyżej O. Flatt, w przedmowie do swej książki o Łodzi pisał: „Oddając niniejszą monografię sądowi ogółu, jedno

mam tylko na widoku życzenie, aby stała się zachętą do innych prac tego rodzaju”⁸. Jego pragnienie się spełniło, na przestrzeni lat powstało szereg opracowań poświęconych dziejom miasta. Pozostaje mieć nadzieję, że również i ta monografia, której pierwszy tom trafia do rąk Czytelników, stanie się inspiracją do dalszych badań oraz zachęci do pogłębiania wiedzy historycznej.

Tadeusz Grabarczyk
Łódź-Widzew, 2 kwietnia 2023 r.

⁸ O. Flatt, *Opis miasta...*, s. VII.

Chojny

Reka Jasien

Rokicie

SLAZAKI

Hies Wolka

Kamienica Slupia

OSADA

ŁÓDKA

Las
Rządowy

Las
Karkoska

Grunta
Starego Miasta
Lodzi

NOWE MIASTO

Grunta Folwarczne

Fw.
Stara Hies

D

E



Przeszość terenów współczesnej Łodzi w badaniach archeologicznych

Artur Ginter, Radosław Janiak, Marek Olędzki
Janusz Pietrzak, Paweł Zawilski

Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny

Badania archeologiczne na obszarze pozostającym dziś w granicach Łodzi mają już ponad stuletnią tradycję. Jednak przez prawie pół wieku realizowane były jedynie sporadycznie, a i później intensywność ich podejmowania określić można jako nadzwyczaj umiarkowaną. Podobnie było ze znajomością lokalizacji i innych, niebadanych wykopaliskowo stanowisk archeologicznych. Stan ten dobrze przedstawiał artykuł opublikowany w 1953 r. przez Annę Ząbkiewicz-Koszańską, w którym na terenie miasta odnotowano zaledwie 30 badanych i niebadanych – prawie wyłącznie pradziejowych – stanowisk archeologicznych¹. W kolejnych latach nastąpiła niewielka poprawa, jednak na przełom – odnoszący się jednak głównie do rejestracji nowo odkrywanych stanowisk – trzeba było czekać aż do końca lat siedemdziesiątych i początku osiemdziesiątych XX w. Ta widoczna zmiana nastąpiła w efekcie rozpoczęcia

¹ A. Ząbkiewicz-Koszańska, *Przyczynki do poznania wielkiej Łodzi i powiatu łódzkiego*, „Przegląd Archeologiczny” 1953, t. 9, z. 3, s. 296–308. W opracowaniu tym nie uwzględniono znalezisk monet.

ogólnokrajowego programu nazwanego Archeologicznym Zdjęciem Polski (zwanego też badaniami AZP), mającego na celu rejestrację i dokumentację wszystkich znalezisk archeologicznych zarówno tych już znanych (również zniszczonych i aktualnie nieistniejących), jak i dopiero odkrywanych w ramach systematycznie prowadzonych w terenie penetracji powierzchniowych. Celem przedsięwzięcia było – i jest nadal – utworzenie krajowej oraz wojewódzkiej ewidencji stanowisk, mającej stanowić bazę do ochrony zasobów archeologicznych w terenie i właściwego zarządzania nimi przez Wojewódzkie Urzędy Konserwatorskie. Wyniki miały być – i są – wykorzystywane również w celach naukowych. Nie będziemy w tym miejscu wdawać się w dyskusję dotyczącą zalet i wad tego programu, a zadowolimy się jedynie krótkim przedstawieniem jego efektów na obszarze Łodzi, gdzie pierwszy z dwu przewidzianych etapów poszukiwań zakończył się w 1986 r. Badania te przyniosły znaczący wzrost liczby znanych stanowisk archeologicznych, tak że po trzech latach było ich na terenie nieco mniejszego niż dzisiaj miasta łącznie 146, w tym 67 nowo odkrytych. Liczba ta rosła zresztą i później, przede wszystkim dzięki objęciu części miasta drugim etapem badań AZP (nie obejmującym jednak – jak pierwotnie planowano – badań wykopaliskowych wybranych stanowisk, a jedynie ponowną kwerendę archiwalną i badania powierzchniowe), rejestracji przypadkowych odkryć oraz w wyniku nakazanych przez Urząd Konserwatorski powierzchniowych badań poprzedzających większe inwestycje w granicach łódzkiego *urbium* (np. centrum handlowe Port Łódź czy autostrada A1 oraz droga ekspresowa S14). Wskutek tych działań aktualnie na obszarze objętym nowymi granicami miasta Łódź, czyli na powierzchni 293,2 km² zarejestrowanych jest około 450 stanowisk archeologicznych rozumianych w sposób zgodny z założeniami proponowanymi na etapie przygotowań do akcji AZP jako „...wycinek przestrzeni – oddzielony od innych podobnych wycinków – w którym zgromadzone są źródła archeologiczne wraz z otaczającym je kontekstem...”²

² R. Mazurowski, *Metodyka archeologicznych badań powierzchniowych*, Warszawa–Poznań 1980, s. 19; J. Augustyniak, *Z problematyki archeologiczno-konserwatorskiej Łodzi na tle województwa miejskiego łódzkiego*,

Trzeba jednak zaznaczyć, że nie mają one jednolitego charakteru, gdyż są wśród nich zarówno stanowiska rzeczywiste, jak i zniszczone, czyli dziś już nieistniejące, a zapewne również i tzw. pozorne, tj. stanowiska z materiałami przemieszczonymi, czyli znajdującymi się na złożu wtórnym³. Ponadto część z nich może się stać przedmiotem zainteresowania badaczy parających się archeologią miast, na innych zaś badania będą prowadzić archeolodzy zajmujący się bardziej zamierzczłymi czasami i będą to badania realizowane w mieście. Należy także wspomnieć, że badania archeologiczne prowadzone metodą wykopaliskową nadal pozostają znacząco w tyle za rejestracją stanowisk. Zbyt często bowiem zamiast badań stacjonarnych – czy to uzasadnionych merytorycznie „badań naukowych”, czy też doraźnych prac wykopaliskowych poprzedzających planowane w mieście inwestycje, podejmowane są działania badawcze realizowane w trybie tzw. nadzoru archeologicznego (tj. badania archeologiczne polegające na obserwacji i rejestracji metodami archeologicznymi efektów prowadzenia robót budowlanych lub prac ziemnych) połączonego co najwyżej z eksploracją wybranych przestrzeni⁴. W efekcie stan archeologicznego rozpoznania dawnego osadnictwa na obszarze Łodzi trudno jest niestety uznać nie tylko za wystarczający, ale nawet za poważnie zaawansowany. Dlatego też podane poniżej spostrzeżenia nie pretendują do miana próby rekonstrukcji procesu jego rozwoju.

[w:] *Najnowsze odkrycia archeologiczne na terenie Łodzi*, red. A. Mikołajczyk, Łódź 1989, s. 11–16; T. Łaszczewska, *Słowo wstępne*, [w:] *Najnowsze odkrycia...*, s. 4–8; P. Zawilski, *Archeologia w mieście bez archeologii miasta*, [w:] *Stan badań archeologicznych miast w Polsce*, red. H. Paner, M. Fudziński, Z. Borcowski, Łódź 2009, s. 95–106.

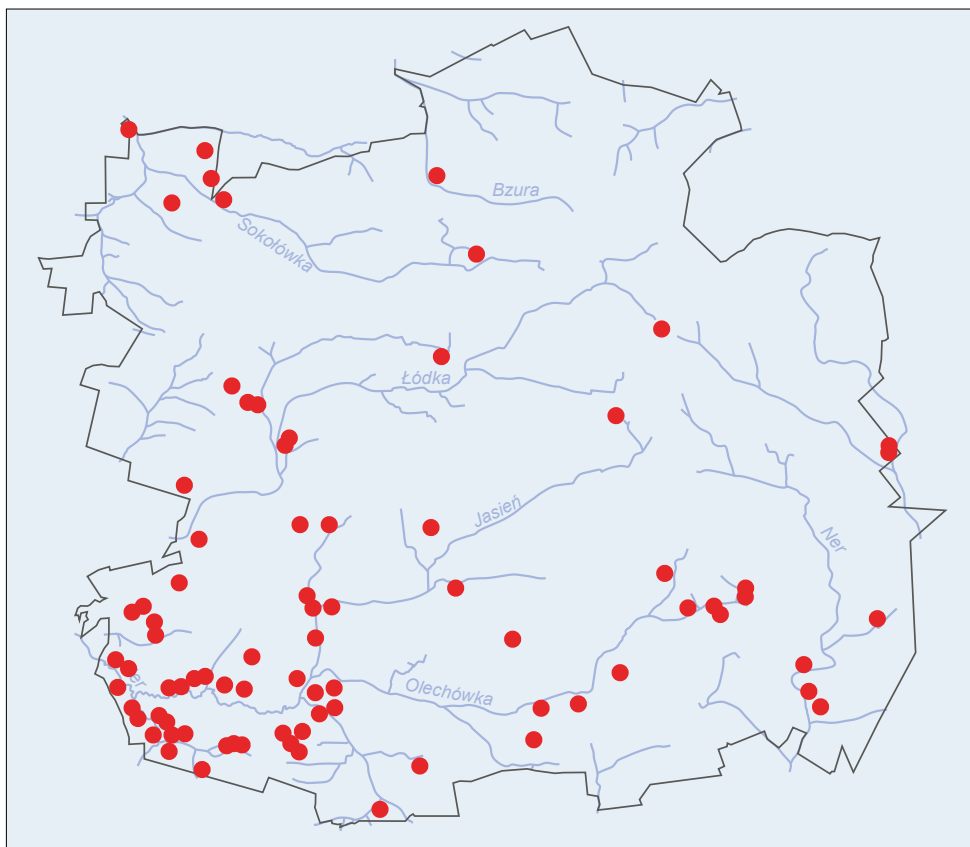
³ J. Kaczmarek, *Archeologia miasta Poznania*, t. I, cz. 1, Poznań 2008, s. 57.

⁴ Por. A.I. Zalewska, *Archeologia czasów współczesnych w Polsce. Tu i teraz*, [w:] *Archeologia współczesności*, red. A.I. Zalewska, Warszawa 2016, s. 23.

Epoka kamienia

Ślady osadnictwa z epoki kamienia na obszarze Łodzi grupują się w najbliższym sąsiedztwie cieków wodnych, przede wszystkim na obszarze dorzecza Neru (ryc. 1). Wśród pozostałości osadnictwa z omawianego okresu wyróżnić można dwa rodzaje znalezisk. Pierwszą grupę łączymy ze śladami w miarę trwałego zasiedlenia tego obszaru, drugą reprezentują znaleziska związane z okazjonalną penetracją. Ta ostatnia zdecydowanie dominuje⁵.

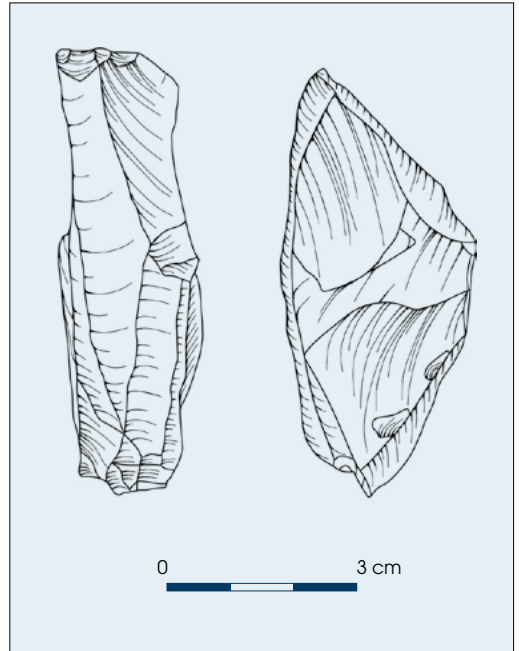
Ryc. 1. Mapa znalezisk archeologicznych z epoki kamienia (oznaczonych kolorem czerwonym) z terenu dzisiejszej Łodzi



⁵ L. Domańska, *Epoka kamienia na terenie Łodzi*, 2001, maszynopis w archiwum Instytutu Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego.

Paleolit

Najstarsze znaleziska archeologiczne z obszaru Łodzi przypadają na późny paleolit. Mieści się on w ostatnim okresie późnoglacialnego ochłodzenia w Europie (11–10 tys. lat p.n.e.). Ziemię Polski Środkowej penetrowane były wówczas przez grupy ludzkie reprezentujące kulturę świderską⁶. Byli to myśliwi wyspecjalizowani w polowaniach na renifery, używający przy tym charakterystycznych krzemiennych ostrzy trzoneczkowatych, tj. liściaków świderskich. Na terytorium dzisiejszej Łodzi pozostałości pobytu grup świderskich zarejestrowano dotąd na dwu stanowiskach⁷. Dokładną lokalizację ma znalezisko dokonane w rejonie Łaskowic, skąd pochodzą dwa wytwory z krzemienia czekoladowego, w tym typowy dla kultury świderskiej rdzeń wiórowy, dwupiętowy, w przekroju podłużnym trapezowaty (ryc. 2). Odkryto je w bliskim sąsiedztwie doliny Dobrzyńki, niedaleko od jej ujścia do Neru. Z bliżej niezlokalizowanego miejsca w Łodzi znane są wiór i liściak świderski⁸.



Ryc. 2. Zabytek krzemienny kultury świderskiej z Łodzi

⁶ Kultura archeologiczna to suma zbiorów artefaktów (tj. wytworów będących dziełem człowieka) i innych elementów materialnych (np. budynków), które charakteryzują się wspólnymi cechami i odpowiadają konkretnym czasom i miejscom. Nadawane im nazwy mają charakter umowny, pochodzą zaś od nazw miejscowości czy regionów, w których odkryto charakterystyczny dla danej kultury zespół źródeł archeologicznych oraz np. od charakterystycznych wyrobów lub ich zdobienia, a także budowli wznoszonych przez ich przedstawicieli.

⁷ L. Domańska, *Epoka kamienia...*, *passim*.

⁸ A. Ząbkiewicz-Koszańska, *Przyczynki...*

Mezolit

Brak jest dotąd jednoznacznych śladów osadnictwa z obszaru Łodzi z wczesnego mezolitu (10–8 tys. lat p.n.e.). Pewne jest jednak, że w tym okresie jej okolice penetrowane były przez ludność kultury komornickiej⁹. Obozowiska tych społeczności, egzystujących zapewne w obrębie niewielkich grup, zakładano wówczas na terenach piaszczystych, w pobliżu zbiorników wodnych. Pierwsze bardziej trwałe ślady osadnictwa na terenie Łodzi można powiązać dopiero z późnym mezolitem. Grupują się one głównie w południowo-zachodniej części Łodzi, związanej z dorzeczem Neru. Na pozostałości osadnictwa późnomezolitycznego z terenu Łodzi (8–5 tys. lat p.n.e.) natrafiono na wydmach nad rzeką Jasień (rejon Rudy Pabianickiej) oraz na wydmach u zbiegu rzek Łódki i Bałutki (rejon Zdrowia). Wśród odkrytych tu wytworów krzemienych wymienić należy skrobacze, zbrojnik janiśławicki z zaretuszowaną podstawą, trapez, drapacze, przekłuwacze i wiertniki wykonane z delikatnych wiórków o słabo wyodrębnionych żądłach. Omawiane znaleziska świadczą o penetrowaniu, w późnym mezolicie, terenów dzisiejszej Łodzi przez grupy myśliwych związanych z dwiema kolejnymi tradycjami kulturowymi: janiśławicką oraz chojnicko-pieńkowską¹⁰.

Neolit

W obrębie młodszej epoki kamienia, neolitu, wydzielone zostały trzy okresy: wczesny, środkowy i późny. Epokę tę na ziemiach polskich datuje się na lata od 5,4 do 2,2/2,1 tys. p.n.e. Wczesny i środkowy neolit na obszarze dzisiejszej Łodzi reprezentowany jest śladowo¹¹. Świadectwem tych faz jest topór kamienny o tęnym, skośnie ściętym

⁹ E. Niesiołowska-Śreniowska, K. Cyrek, *Mezolit w Polsce środkowej*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi” 1975, Seria Archeologiczna, t. 22, s. 27–65.

¹⁰ L. Domańska, *Epoka kamienia...*

¹¹ Tamże.

obuchu, kamienna siekiera czworościenna oraz „motykwaty” przedmiot kamienny¹². Opisywane wytwory można łączyć z kręgiem kultur naddunajskich, lecz na terenie Łodzi znalazły się one jednak najprawdopodobniej dzięki grupom ludności mezolitycznej¹³. Z późnym neolitem na obszarze Łodzi łączone są znaleziska odpowiadające kulturom: pucharów lejkowatych, niemeńskiej oraz sznurowej. Wśród nich dominują wytwory z fazy wióreckiej kultury pucharów lejkwatych¹⁴. Szczególnie licznie pochodzą one z rejonu Zdrowia, Chocianowic oraz Lublinka. Wśród wytworów krzemianych omawianej kultury wykorzystywano, oprócz lokalnego krzemienia bałtyckiego, surowce sprowadzane z południowej Polski – krzemień świeciechowski i pasiasty. Opierając się na stylistyce ceramicznego materiału zażytkowego, tę fazę neolitycznego osadnictwa należy datować na lata 3,5–3,2 tys. p.n.e. Wśród stanowisk kultury pucharów lejkowatych przeważają pozostałości osad i pracowni krzemieniarskich. Znamienny jest natomiast brak cmentarzysk.

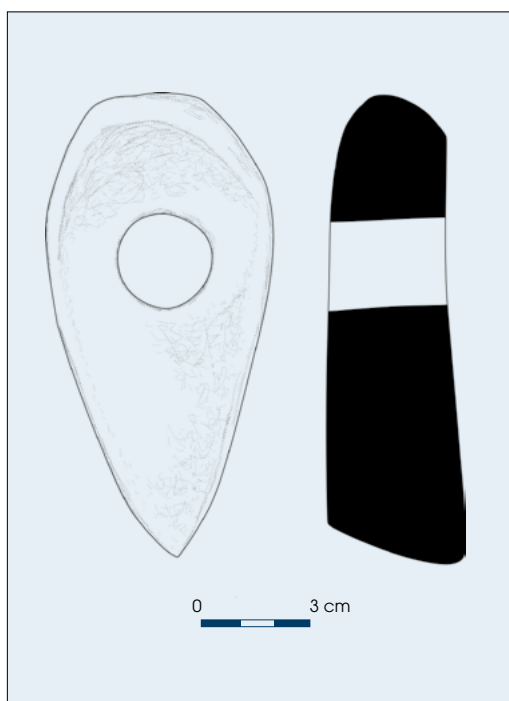
Ślady pobytu na obszarze Łodzi grup ludzkich kultury niemeńskiej reprezentowane są przez nieliczne znaleziska ułamków ceramiki oraz wytwory krzemienne. Ceramika nawiązuje do zespołów typu Linin, a zatem młodszej fazy omawianej kultury. W stylistyce naczyń uwidaczniają się wpływy m.in. kultury pucharów lejkowatych, innych jednostek późnoneolitycznych, a nawet kultur z wczesnej epoki brązu.

Wśród odkryć związanych z kulturą ceramiki sznurowej z obszaru Łodzi dominują znaleziska luźne – topory kamienne i krzemienne siekiery (ryc. 3). Warto zaznaczyć, że niektóre z tych przedmiotów mogły być wykorzystane jako dary grobowe. Z Chojen pochodzi krzemienno grot włóczni o liściowatym ostrzu. Wytwór ten znaleziono prawdopodobnie na cmentarzysku zniszczonym w trakcie eksploatacji żwiru.

¹² J. Głosik, *Dwa znaleziska neolityczne z Łodzi*, „Wiadomości Archeologiczne” 1965, t. 31, s. 259–261; H. Wiklak, *Neolit w Polsce środkowej*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi” 1975, Seria Archeologiczna, t. 22, s. 67–99.

¹³ H. Wiklak, *Neolit...*

¹⁴ Tamże.



Ryc. 3. Zabytek kamienny kultury sznurowej z Łodzi

Odkryte na obszarze Łodzi kamienne topory zostały zaliczone do trzech typów¹⁵. Są to topory łódkowate, których ostrza są zwykle szersze od obucha, a otwory najczęściej wywiercone bliżej obucha niż ostrza. Kolejny typ reprezentowany jest przez okazy z zaokrąglonym obuchem, poszerzoną częścią środkową, w której wywiercony był otwór, oraz ostrzem łukowato wygiętym, szerszym od obucha. Do ostatniego typu należy smukły okaz o zaokrąglonym obuchu z otworem w pobliżu ostrza. W obrębie opisanej wyżej grupy wytworów kultury ceramiki sznurowej brak jest zabytków, które można by powiązać z najstarszym horyzontem tej kultury. Wydają się dominować okazy odpowiadające schyłkowej fazie rozwoju owej kultury, datowane na wczesną epokę brązu¹⁶.

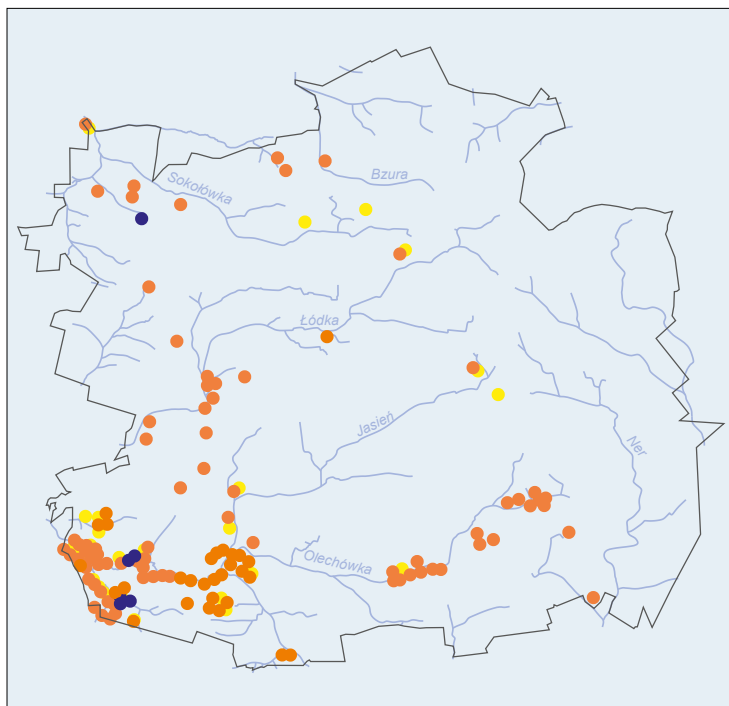
Epoka brązu i wczesna epoka żelaza

Początki epoki brązu (przypuszczalnie około 2 tys. p.n.e.) na obszarze dzisiejszej aglomeracji łódzkiej nie dostarczyły dotąd spektakularnych odkryć. Jedynie na południowych jej obrzeżach odkrywano pozostałości przede wszystkim po niewielkich i krótkotrwanie użytkowanych obozowiskach ludności kultury mierzanowickiej. Wbrew pozorom, nadal jednym z kluczowych surowców do produkcji narzędzi pozostawał krzemień. Sieć osadnicza ulega znacznemu zagęszczeniu w II okresie epoki brązu (lata 1,6–1,3 tys. p.n.e.), kiedy to w miarę

¹⁵ H. Wiklak, *Kultura ceramiki sznurowej w Polsce środkowej*, „Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne” 1971, t. 1, s. 35–63.

¹⁶ L. Domańska, *Epoka kamienia...*

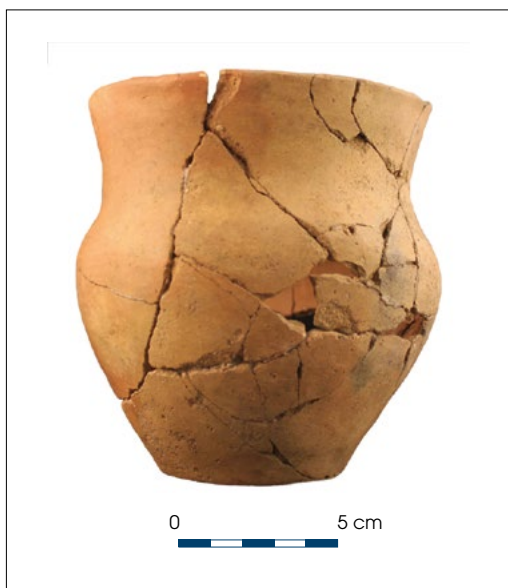
licznie pojawiają się w dorzeczu Neru (ryc. 4) stanowiska osadnicze grupy lubieńskiej kultury trzcinieckiej (ryc. 5, 6). Jednym z pierwszych stanowisk rozpoznanych wykopaliskowo jest osada Łódź Polesie¹⁷.



Ryc. 4. Mapa znalezisk archeologicznych z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza z terenu dzisiejszej Łodzi (kolor żółty – stanowiska kultury trzcinieckiej i grupy konstantynowskiej; kolor pomarańczowy – stanowiska kultury lużyckiej; kolor granatowy – stanowiska kultury pomorskiej)

Kolejne lata ujawniły szereg dalszych stanowisk kultury trzcinieckiej, w tym rozległą osadę mieszczącą się w Chocianowicach, pod istniejącym obecnie w tym miejscu kompleksem handlowym. Charakterystyczną grupę zabytków tej kultury stanowią esowate garnki

¹⁷ P. Zawilski, *Badania ratownicze na stanowisku Łódź-Polesie 11*, „Łódzkie Sprawozdania Archeologiczne” 1996, t. 2, s. 71–78.



Ryc. 5. Naczynie kultury trzcinieckiej z Łodzi



Ryc. 6. Naczynie grupy konstantynowskiej z Łodzi

zdobione horyzontalnie biegnącą listwą umieszczoną poniżej krawędzi wylewu. Jak dotąd na tym terenie nie odkryto znalezisk sepulkralnych. W środkowej epoce brązu odnotowujemy transformację kulturową lokalnych społeczności, polegającą m.in. na adaptacji nowej obrzędowości pogrzebowej, wyrażającej się kremacją ciał zmarłych, co wyparło dotychczas stosowaną inhumację. Proces ten został licznie udokumentowany wśród znalezisk archeologicznych na terenie aglomeracji łódzkiej, stąd nieprzypadkowo nosi on w literaturze przedmiotu miano tzw. fazy łódzkiej, a ludność adaptującą ww. wzorce określa się, od znaleziska grobowego w Konstancynie Łódzkim, mianem grupy konstantynowskiej. Nawiązania do kultury trzcinieckiej widoczne są m.in. wśród wytworów ceramicznych, głównie esowatych garnków, pozbawionych wyżej opisanych elementów plastycznych. Popularnym motywem zdobniczym stają się pionowe, szerokie żłobki pokrywające większą partię brzuśca, aż do części przydennej (ryc. 7). Związki grupy konstantynowskiej z kulturą trzciniecką widoczne są także w sferze sepulkralnej. Obydwie często chowały swoich zmarłych w grobach zbiorowych otoczonych konstrukcją kamienną, przy czym w kulturze trzcinieckiej były to groby szkieletowe, a w grupie konstantynowskiej stosowano obrządek ciałałpalny.